

23-6 lipca 2025 | NUMER 183

BEZBIEK

złote pięciolecie



NUMER JUBILEUSZOWY - POWAŻNA SPRAWA

UWAGA!

MOŻLIWE PĘKANIE ZE ŚMIECHU, ZRYWANIE BOKÓW ORAZ
W JEDNYM PRZYPADKU PŁAKUWA,
CZYTASZ NA WŁASNĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ*

*MAGAZYN BEZBEK NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA SZKODY ZDROWOTNE CZYTELNIKÓW.

**WAŻNE CHWILE
MAGAZYNU BEZBEK
(2020—2025)
STR. 6**



Źródło: freepik.com (Nikita Golubev)



Źródło: freepik.com (Nikita Golubev)

**CZEGO NAUCZYŁO MNIE
5 LAT W BEZBEKU?
STR. 14**

**PECETOWCY WOLA
RETRO
STR. 18**



Źródło: freepik.com (Nikita Golubev)

W TYM NUMERZE:

- 6** WAŻNE CHWILE MAGAZYNU BEZBEK (2020—2025)
- 12** BEZBEK POLECA: *SCOOPY DOO I BRYGADA DETEKTYWÓW*
- 14** CZEGO NAUCZYŁO MNIE 5 LAT W BEZBEKU?
- 16** DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA EUROPY W LEKKOATLETYCE
- 18** PECETOWCY WOLĄ RETRO
- 20** HOROSKOP
- 21** BYĆ MOŻE ZA DWA TYGODNIE

DO BEZBEKOWICZÓW!

Urszula Skorodziłło

Drodzy Czytelnicy,

nie sądziłam, że tak długo przetrwa ten projekt pt. Magazyn Bezbek. A to już 5 lat!

W 2020 roku to był ten pandemiczny czas, kiedy potrzebowałam hobby, odskocznia od świata i możliwości, by wyjść do internetowej przestrzeni pełnej ludzi. Najwyraźniej inni też szukali takiego zajęcia i zgłosili się do mnie w te letnie dni, by współtworzyć ze mną pierwszy numer.

Po czasie widać pewne rzeczy. Trochę się rozwinęliśmy. Trochę okazji przegapiliśmy, ale wiele z nich zaczęło pojawiać się na naszej drodze niespodzianie. Jednak wciąż tu jesteśmy! I na razie odchodzić nie zamierzamy.

Dziękuję wszystkim redaktorom, grafikom, składaczom, korektorom i wszystkim innym, którzy przyczynili się do rozwoju magazynu. Dziękuję też i Wam, czytelnikom, że jesteście i nas wciąż wspieracie.

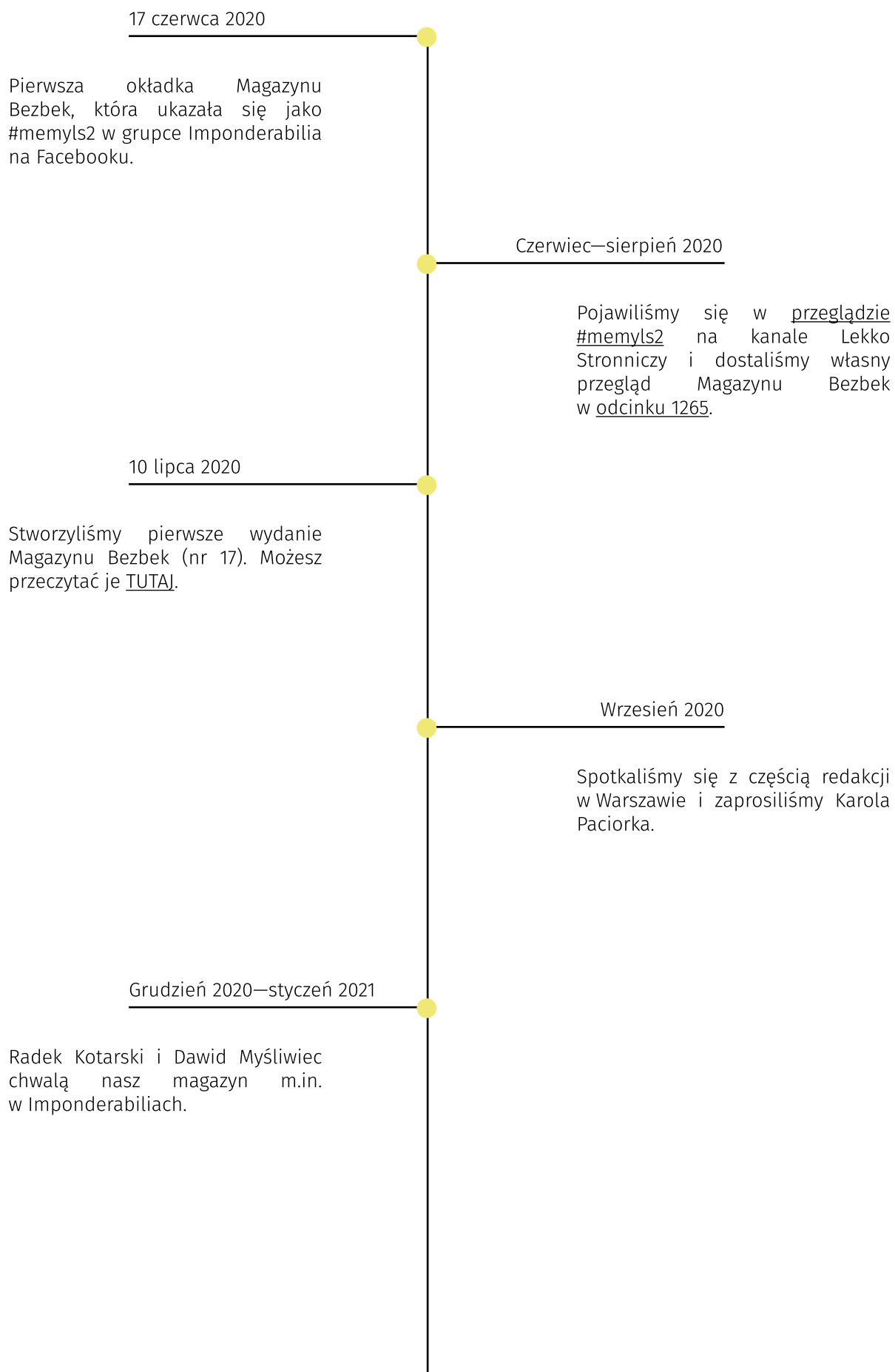
Pięć lat to za mało! Sto pięćdziesiąt by się chciało!

Pozdrawiam ciepłutko

Ula

WAŻNE CHWILE MAGAZYNU BEZBEK (2020—2025)





CZERWIEC 2020 | NUMER 13

BEZBEK

bezcenna dawka wiedzy

TYLKO W BEZBEK!

KTO TU JEST ATENCJUSZEM?

W ankiecie na grupie opinia publiczna wyraziła swoje zdanie. Czy mają rację?

RAZEM, ALE OSOBNO

W jaki sposób nagrywanie na odległość zmieniło format kanału. Wywiad z Włodkiem.

ZERO POTRZEB

10 porad jak zacząć stosować takie podejście do życia.

TYLKO U NAS!

**NOWE
ZDJĘCIA
MAŁEGO
KAROLA**

Grudzień/styczeń 2020–2021

Na licytację WOŚP 2021 przygotowaliśmy 5 drukowanych i limitowanych Magazynów. Nie można ich przeczytać online

2021

Wielcy Memiarze z grupki impo przybywają do Bezbeka! Złapaliśmy Gądkę, Okonia. Dla nas też zdradzają LS! Jest też z nami montażystka Maria, a nawet administratorka impo Zuza

2021–2024

Przeprowadziliśmy wywiady z m.in. z: Dawidem Myśliwcem, Awizo, Fanggottenem, Maciejem Orłosem, Krzysztofem M. Majem, Radosławem Pisulą.

13 grudnia 2022

Dowiadujemy się, ile draży musielibyśmy zamówić, żeby mieć własne opakowanie (16,5 tony xd) i delikatnie wycofujemy się z rozmowy.

06-12 LIPIEC 2020 | NUMER 17

BEZBEK

bezcenna dawka znajomości

TYLKO W BEZBEK!

„SZANUJECIE GO”

Osobliwy eksperyment Karola Paciorka

**ZRÓB TO SAM!
TUNELE
W BLOKACH**



FRYZURY NA LATO

Co będzie modne, a w czym lepiej
się śpi?

1 września 2023

Pojawiliśmy się na benefisie LS-a!
Atmosfera rodem z odcinka ich programu.

Styczeń 2024

Wystawiliśmy też na licytację
możliwość wystąpienia na naszej
okładce

12 maja 2024

Razem z ekipą Uwaga! Naukowy
Bełkot stworzyliśmy magazyn
popularnonaukowy. Jediną
publiczną, papierową kopię
znajdziecie w kawiarni Heca
w Lublinie, ale wersję online
możesz przeczytać [TUTAJ](#).

Wrzesień 2024—kwiecień 2025

Jeździmy na wydarzenia jako
patroni medialni. Byliśmy już na
Coperniconie, Bykonie, a zaraz
czeka nas Bazyliszek czy ponownie
Copernicon.

BEZBEK POLECA: *SCOOPY DOO I BRYGADA DETEKTYWÓW*

M. Matłok

*Humor i powaga zostały odpowiednio wyważone,
współgrając z wątkami postaci.*

Czterech przyjaciół, pies i cała masa pułapek.

Wehikuł Tajemnic zaprowadził ekipę Freda i spółki w przeróżne miejsca. Scooby dostał przynajmniej kilka seriali, całą garść filmów animowanych oraz masę odcinków specjalnych, ale spośród wszystkich tych produkcji jedna wybija się szczególnie – *Brygada Detektywów*!

Fred, Daphne, Velma, Kudłaty i Scooby mieszkają wraz ze swoimi rodzicami w Kryształowym Zdroju, gdzie rozwiązyali już całą masę zagadek, ale nie wiedzą jeszcze, że największa tajemnica dopiero przed nimi. Kolejny, pozornie klasyczny upiór nakieruje ich na trop czegoś o wiele większego, związanego z zaginionym skarbem, mrocznymi mocami i przeszłością tytułowej Brygady Detektywów – organizacji, pełniącej kiedyś tę samą rolę, co obecnie dobrze nam znana drużyna. A to wszystko przeplatane wątkami rodzinnymi, rozterkami sercowymi oraz paletą pełną odwołań zarówno do klasycznego serialu *Scooby-Doo, gdzie jesteś?*, jak i szeroko znanej popkultury (przede wszystkim do horrorów, ale nie tylko).

Główna intryga i jej najważniejsze postacie są bardzo ciekawe do śledzenia, prowadzą często do zaskakujących zwrotów akcji (mimo że jest tu także kilka klisz), ale siłą napędową tego serialu są pojedyncze odcinki, zorientowane na rozwiązywanie kolejnych zagadek. Schemat tu jest często dość podobny, ale każdy epizod ma własny motyw przewodni, unikalny klimat oraz złoczyńcę z nierzadko absurdalną lub wręcz bardzo przyziemną motywacją dla swoich działań.

Niemal za każdym razem dostajemy również bardzo oczywiste odniesienia do kultury popularnej, od filmów z Vincentem Pricem, przez Lovcrafta, papierowe RPG, westerny, *Knight Ridera* aż po sztukę Andy'ego Warhola. Jednym z moich ulubionych odcinków jest z kolei ten, który oddaje całe serce i należy szacunek starym animacjom Warner Bros., czyli *Captain Caveman*, *Speed Buggy*, *The Funky Phantom* i *Jabberjaw*.

Humor i powaga zostały odpowiednio wyważone, współgrając z wątkami postaci. Dla przykładu, Fred ciągle gada o pułapkach i poznawaniu emocji, ale ma też bardzo dobry wątek rodzinny, zaś Kudłaty i Velma dostają nieoczekiwany, dobrze napisany motyw romantyczny, w trakcie trwania którego muszą wciąż na nowo definiować siebie i swoje podejście do drugiej osoby. Animacja i warstwa muzyczna stoją na wysokim poziomie, czołówka zapada w pamięć, a o dubbingu chyba nie muszę dużo się rozpowiadać, bo do ról powrócili znani, lubiani aktorzy, czyli Jacek Bończyk, Beata Jankowska-Tzimas, Jacek Kopczyński, Agata Gawrońska-Bauman i Ryszard Olesiński. Poza nimi usłyszeć można chociażby Adama Baumana, Cezarego Kwiecińskiego, Brygidę Turowską, czy śp. Wojciecha Paszkowskiego.

Jeśli jesteście fanami przygód Scooby'ego, a do tej pory jeszcze nie widzieliście tej peretki, gorąco polecam nadrobić zaległości – nie pożałujecie! Serial dostępny jest na Netflixie.



CZEGO NAUCZYŁO MNIE 5 LAT W BEZBEKU?

Urszula Skorodziłło

Wiele się wydarzyło przez ten czas. Jednak sama praca przy Magazynie Bezbek wiele mi dała, dlatego teraz wymienię Wam kilka z takich rzeczy.

1. Koordynacji pracy grupowej

Nigdy wcześniej nie brałam siebie za liderkę, a ty masz babo redaktorów i zorganizuj im pracę, by tydzień w tydzień powstawał magazyn. Udało się jakoś to ogarnąć, na szczęście.

2. Tworzenia społeczności

To była jedna z tych rzeczy, w których nie byłam mocna i nie wiem, czy dalej jestem. Mamy jednak grono redaktorskie, które jest w Bezbeku od pięciu lat, więc chyba się udało.

3. Robienia wielu różnych rzeczy na raz

Potrafiłam rozciągać dobę, by dopiąć różne rzeczy. Łączyłam Bezbeka z pracą i życiem prywatnym. Nadal nie wiem, jak udaje mi się czasem to wszystko ze sobą pogodzić.

4. Nie wszystko muszę robić sama

Moja zmora. Potrafię wiele i zrobię to być może szybko, ale nie dam rady sprostać każdemu zadaniu. Nie trzeba było daleko szukać zdolnych ludzi, którzy chcą i pomogą.

5. Odpuszczania

Nie tylko pozostawiać niektóre obowiązki w kompetentnych rękach, ale też ogólnie tematy, którym wiem, że nie podołam psychicznie, mimo iż bardzo bym chciała.

6. Regularnego pisania

Nigdy wcześniej nie miałam sytuacji, w której systematycznie musiałam pisać dużo treści, a w szczególności formy bardziej rozbudowane, jak artykuły. Bezbek zmuszał mnie do pracy kreatywnej i pisarskiej z tygodnia na tydzień.

7. Nauczyłam się pisać

Dzięki częstemu pisaniu rozwinęłam się językowo i stylistycznie. Zrozumiałam też, jak można tworzyć angażujące artykuły.

8. Nauczyłam się redagować

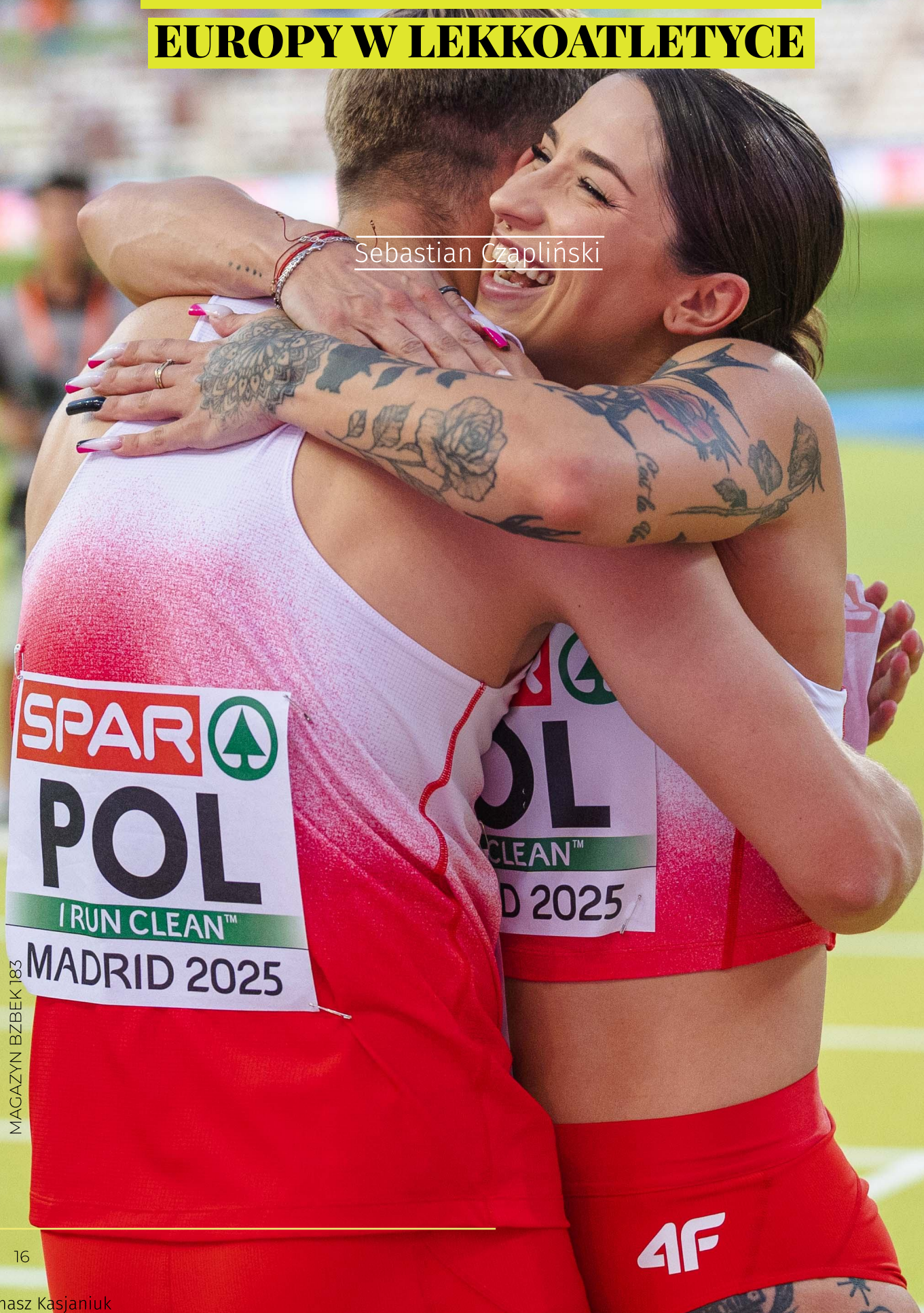
Są teksty, które poprawiałam mocniej i takie, które mniej. Obecnie większość redaktorów ma mój kredyt zaufania, a ja lubię czytać, co wymyślili.

9. Rozwijania kreatywności

W Magazynie Bezbek często pojawiają się niestandardowe formy czy pomysły. Miało to być miejsce, w którym można pozwolić sobie na rozbijanie własnej mocy twórczej, więc i ja szukałam różnych niestandardowych pomysłów.

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA EUROPY W LEKKOATLETYCE

Sebastian Czapliński



Od 26 do 29 czerwca odbywały się Drużynowe Mistrzostwa Europy w lekkoatletyce. Tysiące fanów tego sportu zebrały się przed telewizorami i komputerami, aby obserwować zmagania swoich ulubionych sportowców i sportowczyń.

W zawodach bierze udział kilkadziesiąt krajów podzielonych na Dywizję I, II i III. Uczestnik za pierwsze miejsce zdobywa 16 punktów, za drugie 15 itd.

DME odbywają się od 16 lat (co dwa lata). W latach 2009–2023 Polska sześć razy znalazła się na podium – po dwa razy na każdym miejscu.

Dzień 0

Tego dnia odbyły się skoki o tyczce. **Zofia Gaborska** skoczyła 4,30 (jej rekord to 4,31) i zajęła 11 miejsce. Z kolei **Piotr Lisek** uplasował się na drugiej pozycji osiągając wynik 5,70. Po tym dniu Polska była na ósmym miejscu, czyli równo w Połowie.

Dzień 1

Pogoda nadal nie dopisywała. Było upalnie i duszno. Odczuwalna temperatura wynosiła około 40 stopni Celsjusza. Zaczęło się źle – **Paweł Fajdek** spalił wszystkie próby w rzucie młotem, przez co nie zdobył żadnego punktu. Nie jest to dziwne, bo mierzył się z kontuzją łydki, co było widać w technice jego rzutu. **Klaudia Kardasz** zajęła 10 miejsce w pchnięciu kulą. W biegach tego dnia poszło najlepiej – **Natalia Bukowiecka** zajęła drugie miejsce w biegu na 400 metrów, **Maksymilian Szwed**, na tym samym dystansie, szóste miejsce i pobił swój rekord. Z kolei w sprincie na 100 metrów **Ewa Swoboda** skończyła na drugim miejscu, a **Oliwier Wdowik** – na trzecim i pobił swój rekord. **Weronika Lizakowska** uplasowała się na ósmym miejscu w biegu na 5000 metrów, co jest dobrym wynikiem, biorąc pod uwagę to, że ona nie specjalizuje się w biegach na takim dystansie. **Maciej Megier** – w biegu na 3000 metrów z przeszkodami – biegł odważnie, wychodząc na prowadzenie i narzucając rywalom szybsze tempo, i zajął piąte miejsce. W biegu na 800 metrów **Bartosz Kitliński** zajął ósme miejsce. **Wojciech Galik** w trójskoku skoczył na dziewiąte miejsce, a **Daria Zabawska** w rzucie dyskiem wywalczyła piątą pozycję. Po tym dniu Polska wylądowała na 4 miejscu, zdobywając 131,5 pkt.

Dzień 2

Drugi dzień zaczął się lepiej – **Anita Włodarczyk** zdobyła pierwsze miejsce w rzucie młotem, a **Piotr**

Tarkowski w skoku w dal – czwarte. Jeśli chodzi o dyscypliny biegowe, poszło naszym sportowcom gorzej niż zakładano. O ile w biegach sprinterskich przez płotki wyniki były dobre (**Pia Skrzyszowska** – trzecie miejsce, **Jakub Szymański** – piąte miejsce), o tyle sztafecie męskiej (**Patryk Krupa**, **Adrian Brzeziński**, **Łukasz Żak**, **Dominik Dopeć**) poszło gorzej – zajęła 12 miejsce głównie przez kiepskie zmiany, sztafeta żeńska (**Magdalena Stefanowicz**, **Magdalena Niemczyk**, **Krystyna Tsimanouskaya**, **Ewa Swoboda**) zaś – piąte i osiągnęła najlepszy wynik w sezonie. W biegu na 400 metrów przez płotki **Paweł Mieziński** zajął 13 miejsce i pobił swój rekord, a **Anna Maria Gryc** zajęła dziewiąte miejsce. **Anna Wielgosz** zakończyła bieg na 800 metrów na piątym miejscu. **Mateusz Kołodziejski** w skoku wzwyż wywalczył ósme miejsce, a **Adrianna Laskowska** w trójskoku siódme. To samo miejsce zajęł **Oskar Stachnik** w rzucie dyskiem. Po tym dniu Polska awansowała na 3. miejsce, gromadząc 256,5 pkt.

Dzień 3

To zdecydowanie najlepszy dzień naszej reprezentacji! W sekcji rzutów **Konrad Bukowiecki** pchnął kulę na trzecie miejsce, **Maria Andrejczyk** w rzucie oszczepem wywalczyła drugie miejsce, a **Marcin Krukowski** w tej samej dyscyplinie – piąte. **Maria Żodzick** w skoku wzwyż zajęła drugie miejsce, a **Anna Matusiewicz** w skoku w dal dziewiąte. W konkurencjach biegowych były wyniki bardzo dobre i dobre. W biegu na 5000 metrów **Kamil Herzyk** zajął siódme miejsce i pobił swój rekord. **Kinga Królik** zajęła trzecie miejsce w biegu na 3000 metrów z przeszkodami. W sprincie na 200 metrów **Magdalena Niemczyk** wywalczyła 12 miejsce, a **Igor Bogaczyński** czwarte. Obydwoje pobili swoje rekordy. W biegu na 1500 metrów również były dobre wyniki – **Klaudia Kazimierska** uplasowała się na czwartym miejscu, **Filip Rak** natomiast na trzecim. Najlepiej poradzili sobie nasi biegacze i biegaczki w sprincie 4x400 metrów. **Maksymilian Szwed**, **Justyna Święty-Ersetic**, **Daniel Sołtysiak**, **Natalia Bukowiecka** zajęły pierwsze miejsce, ustanowili nowy rekord Drużynowych Mistrzostw Europy, Polski oraz mieli najlepszy wynik w tym roku na świecie.

Ostatecznie Polska zajęła drugie miejsce z 405,5 pkt. na koncie. Zabrakło tylko 26 punktów do Włochów.

Cieszą też dobre wyniki młodych sportowców i sportowczyń, bo to daje nadzieję, że w przyszłości będziemy osiągać dobre wyniki, nawet jeśli część seniorów pokończy kariery.

PECETOWCY WOLĄ RETRO

M. Matłok

GAME
OVER

Wspomnienia są potężną siłą. Często dane tytuły z dzieciństwa pamiętamy lepiej, bo i czasy wydawały nam się wtedy lepsze.

W marcu tego roku ukazały się wyniki corocznego badania Newzoo, obejmującego 73 tys. graczy oraz 10 tys. gier. Jego wyniki wskazują np., że miłośników gier na blaszakach było w ubiegłym roku o ponad 254 mln więcej niż graczy konsolowych, jednak o wiele ciekawsze jest wskazanie, iż od stycznia do grudnia 2024 aż 67% czasu pecetciarze poświęcili na gry istniejące na rynku od przynajmniej sześciu lat. Kolejne 25% godzin graczy poświęcono grom, które miały od dwóch do pięciu lat, a pozostałe 8% to gry młodsze niż dwa lata. Wniosek z tego płynie prosty: pecetowców ciągnie do ogrywania starszych tytułów. Może nie zawsze jest to retro (bo trudno jest nazwać tym terminem gry z 2019 roku), ale z pewnością spora część graczy komputerowych do takowych wraca raz po raz. Dlaczego tak mało z nas chce być na bieżąco z nowościami? Istnieje przynajmniej kilka możliwych przyczyn takiego stanu rzeczy.

1. Gry niedokończone, ale za to drogie

Ceny wielu produktów (zarówno tych z kategorii pierwszej potrzeby, jak i tych bardziej luksusowych) z roku na rok są coraz większe. Kiedyś za grę w dniu jej premiery płacono się nieco ponad stówkę, zaś obecnie musimy liczyć się często z wydatkiem przekraczającym 200 zł. Trudno jest przeznaczyć na rozrywkę tak dużą kwotę, zwłaszcza gdy ma się rodzinę na utrzymaniu i każdego miesiąca otrzymuje się wypłatę o standardowej wysokości. W zachęceniu do kupna interesującego nas programu na pewno nie pomaga stan techniczny wielu rynkowych świeżynek. Wysokobudżetowe tytuły debiutują z masą błędów, koszmarną optymalizacją, słabym klatkarzem i innymi, uciążliwymi problemami technicznymi. Wielu wydawców czuje, że mogą sobie na to pozwolić, tym bardziej że dostęp do Internetu wśród graczy nie jest problemem (no chyba że mówimy o graczach mieszkających na wsi), więc już w dniu premiery często udostępnia się tzw. Day-One patch, ważący niemal tyle samo, co ledwo wypuszczona gra. Konsumenci sto razy bardziej wolą więc poczekać, aż wszystko zostanie połatane, a cena zostanie promocyjnie obniżona.

2. Brak mocnego sprzętu

Gdy kupujemy nową grę, niemal zawsze jesteśmy pewni dwóch rzeczy: że będzie zajmować dużo miejsca na dysku oraz że nasz komputer będzie gorętszy niż dzień na Saharze po jej odpaleniu. O ile z konsolami sprawa jest prosta i nie trzeba zbyt dużo kombinować, o tyle zbudowanie mocnego komputera wymaga obeznania w specyfikacji podzespołów oraz, przede wszystkim, masy pieniędzy na własne stanowisko gamingowe albo solidny laptop przeznaczony do poradenia sobie z wymagającymi tytułami.

3. Czyszczenie kupki wstydu

Każdego roku wychodzi mnóstwo programów, zarówno tych wysokobudżetowych, jak i niezależnych. Mimo że wielu graczy stara się przeznaczać na swoje hobby tak dużo czasu, jak tylko są w stanie, wciąż nie jest to wystarczająca ilość, by ogrywać każdego roku same nowe tytuły. Z roku na rok kupka wstydu robi się coraz większa, w związku z tym pecetowcy wolą sięgać po starsze tytuły, które zdążyły wyrobić sobie jakąś renomę wśród graczy i zasmakować ich gameplayu nawet wtedy, gdy boom na nie już dawno przeminął. Skoro nowych gier będzie tylko przybywać, a ich ogrywanie i tak będzie zabierać czas, jaki moglibyśmy poświęcić klasykom lub grom popularnym kilka lat temu, to najlepiej od razu sięgnąć po gry, w które „grał każdy”, a my jeszcze nie – w końcu dobra gra powinna obronić się nawet po latach od swojej premiery, zwłaszcza jeśli powstała ledwie kilka lat temu.

4. Nostalgia

Wspomnienia są potężną siłą. Często dane tytuły z dzieciństwa pamiętamy lepiej, bo i czasy wydawały nam się wtedy lepsze: szkoła, rówieśnicy, bez troskie spędzanie wolnego czasu na ulubionych zajęciach... Powrót do danej gry przywołuje od razu całą lawinę miłych i przyjemnych chwil z przeszłości, rozpala w serduszkach ogrzewające ciepło i zwyczajnie zachęca do gry. Mimo że wiemy jak dana gra się skończy, znamy jej wszystkie mechaniki i sekrety, wciąż chcemy do niej wracać właśnie ze względu na frajdę, którą nam ona kiedyś przynosiła i jak dobre wspomnienia są z nią związane.

5. Miodność i grywalność wielu starych gier

Choć wiele staroci nie broni się dziś zbyt dobrze ze względu na archaiczną grafikę, nieprzemysłane mechaniki i panujące niegdyś ograniczenia sprzętowe, wciąż można znaleźć wiele produkcji sprzed prawie 30 lat, które nie straciły niczego ze swojej grywalności. *Dungeon Keeper 2*, *Robin Hood: Legenda Sherwood*, *Jazz Jackrabbit 2*, *Planescape Torment*, *Heroes of Might and Magic 3*, *Fallout 2*... Każda z tych produkcji cechuje się własnym, unikalnym stylem, często ręcznie rysowaną oprawą oraz rozgrywką opartą o proste do zrozumienia założenia gameplayowe. Wiele starych gier nie wymaga też zbyt wiele zachodu z odpalaniem ich na dzisiejszych sprzętach, zaś część dostała po latach wersje zremasterowane, usprawniające kompatybilność z nowymi systemami i dodającymi usprawnienia *quality of life*.

Źródło: [PC Gamer](#)

HOROSKOP

NIEZAWODNE PRZEPOWIEDNIE BEZBECKIE 06.07–20.07

Baran (21.03–20.04)

W nadchodzących dniach czeka cię wiele energii i motywacji do działania. To idealny czas na realizację ambitnych planów zawodowych.

Byk (21.04–21.05)

Skup się na relacjach z bliskimi. Wspólne chwile przyniosą ci radość i poczucie spełnienia. Nie bój się otworzyć na nowe doświadczenia.

Bliźnięta (22.05–22.06)

Twoja kreatywność będzie na czołowej pozycji. Wykorzystaj ten czas na rozwijanie swoich pasji i zainteresowań, które mogą przynieść ci satysfakcję.

Rak (23.06–22.07)

Zadbaj o swoje emocje i zdrowie psychiczne. Czas na refleksję i odpoczynek. Warto spędzić czas w gronie najbliższych.

Lew (23.07–23.08)

Twoja charyzma przyciągnie uwagę innych. To doskonały moment na nawiązywanie nowych znajomości i rozwijanie sieci kontaktów.

Panna (24.08–23.09)

Skoncentruj się na organizacji swojego życia. Praca nad codziennymi obowiązkami przyniesie ci poczucie kontroli i satysfakcji.

Waga (24.09–23.10)

W relacjach międzyludzkich pojawią się nowe możliwości. Bądź otwarty na współpracę i kompromisy, które przyniosą korzyści.

Skorpion (24.10–22.11)

Czas na introspekcję. Zastanów się nad swoimi pragnieniami i celami. To dobry moment na wprowadzenie zmian w życiu osobistym.

Strzelec (23.11–21.12)

Przygotuj się na przygody i nowe doświadczenia. Twoja otwartość na świat przyniesie ci wiele radości i inspiracji.

Koziorożec (22.12–20.01)

Skup się na długoterminowych celach. Twoja determinacja i ciężka praca zaczną przynosić wymierne efekty.

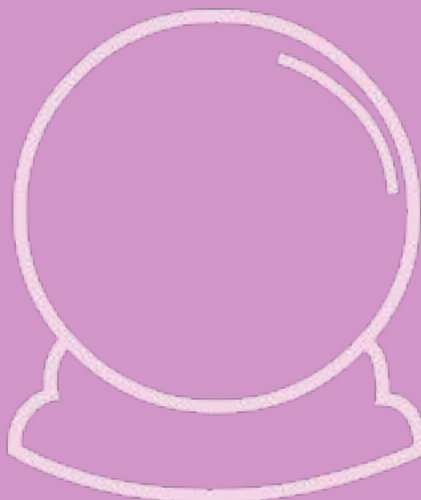
Wodnik (21.01–18.02)

Twoje pomysły będą doceniane. Wykorzystaj ten czas na dzielenie się swoją wizją z innymi, co może prowadzić do ciekawych projektów.

Ryby (19.02–20.03)

Zaufaj swojej intuicji. Czas na rozwijanie duchowości i kreatywności. Otwórz się na nowe inspiracje, które mogą wpłynąć na twoje życie.

Wróż GPT



BYĆ MOŻE

ZA DWA TYGODNIE

1. Polscy sportowcy, o których nie słyszał_ś
2. Bezbecy wróżbici przewidują przyszłość reprezentacji
3. Najlepsze sposoby na pływanie – tak NIE zaczynaj!
4. Przegląd i ranking starych systemów Windows
5. Windows XP – system operacyjny naszego dzieciństwa
6. Ławeczki i nie tylko – najgorsze i najlepsze lokalne inwestycje
7. Historia Fiata 126p
8. Rzeczy, które można robić w niedzielę zamiast koszenia
9. Jak mądrze korzystać z social mediów? [PORADNIK]
10. Chłopaki robią sobie przerwę, ale my NIE!
11. Życzymy uczniom wspaniałych wakacji!

AUTORZY NUMERU:

ZAŁOŻYCIELKA: Urszula Skorodziło

KOREKTA: Sebastian Czapliński

SKŁAD I EDYCJA TEKSTU: Sebastian Czapliński

AUTORZY: M. Matłok, Urszula Skorodziło, Sebastian Czapliński

OKŁADKA: A. Jankowiak

ZNAJDŹ NAS:

Magazyn Bezbek sp. niejawna

ul. Bezbecji 25/10 lok. 1

38-870 Wieliczka, koło Krakowa

Tel: 0 000 000 000

E-Mail: magazynbezbek@gmail.com

FB: Magazyn Bezbek

WWW.MAGAZYNBEZBEK.PL